



40 procent odpadów podlega recyklingowi

# Konin w gronie liderów w zakresie segregacji

W minionym tygodniu podsumowano odbiór odpadów komunalnych za 2019 rok. Z danych, które wpłynęły do końca października tego roku od firm zbierających wynika, że koninianie posegregowali 40 proc. wytwarzanych przez siebie odpadów. – Dziękujemy wszystkim mieszkańcom za współpracę w tym zakresie. To nasze wspólne osiągnięcie – mówi prezydent Piotr Korytkowski.

Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie, prowadząc wiele akcji edukacyjnych, upowszechniając aplikację na urządzenia mobilne,

się i okazuje się, że mamy najniższą opłatę wśród okolicznych miast. – Jest to efekt wielu czynników organizacyjnych zapewnia-

okazuje się, że choć opłaty wzrosły to koninianie płacą jedną z najniższych stawek. Dla przykładu mieszkańiec Turku wydaje na ten cel miesięcznie

niem odpadów się bilansują, dodaje. Jak podkreśla, jest to zasługa zmiany struktury strumienia odpadów tj. malejącej masy odpadów zmieszanych i rosnącej ilości odpadów zebranych selektywnie, efektywnego systemu odbioru i zagospodarowania oraz funkcjonowania w Koninie Ekospalarni w Miejskim Zakładzie Gospodarowania Odpadami Komunalnymi. Koszt zagospodarowania odpadów w tym zakładzie od 2017 roku jest na tym samym poziomie i wynosi 320 zł za tonę odpadów zmieszanych oraz 1 zł za odpady segregowane przez mieszkańców, choć i one wymagają sporo nakładu pracy przy doczyszczaniu i wyselekcjonowaniu frakcji nadających się do recyklingu.



INFORMATOR EKOLOGICZNY  
**eko-gmina**  
SUBREGION KONIŃSKI

nakład: 100.000 egz.



wydawnictwo Eko-gmina, stawiając tablice informacyjne. Nauka skierowana jest często do najmłodszych, którzy odpowiednio wyszkoleni będą bardziej zwracać uwagę na to, co dzieje się z odpadami w ich domach, a sami wchodząc w dorosłe życie będą dbać o środowisko. Na terenie MZGOK przy ul. Sulańskiej oraz w PGKiM przy ul. Dąbrowskiej znajdują się też Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, gdzie można dostarczyć osobiście różne frakcje odpadów, w tym również odpady budowlane pochodzące z drobnych domowych remontów.

**MIESZKAŃCY SĄSIEDNICH MIAST MAJĄ DUŻO WYŻSZE STAWKI OPŁAT ZA ODBIÓR I ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW. KONIN NA TYM TLE WYGLĄDA BARDZO KORZYSTNIE.**

Od 1 stycznia tego roku, każdy z mieszkańców Konina płaci miesięcznie 19 złotych od osoby za odpady segregowane. Kiedy podwyżka wchodziła we życie, wywołała spore oburzenie. Minęło kilka mie-

jących efektywny system odbioru i zagospodarowania odpadów. Bardzo ważny jest sprawny system odbioru odpadów oraz możliwość przetworzenia odpadów zmieszanych na energię elektryczną i ciepło w konińskiej Ekospalarni – podkreśla prezydent Korytkowski.

Kiedy w 2019 roku radni rozpoczęli rozmowy na temat zmiany stawki za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych nie było łatwo. Podwyżka z 12 zł na 19 zł była odczuwalna, szczególnie dla wieloosobowych rodzin. Niestety system w mieście się nie bilansował, choć zgodnie z ustawą powinien. Od 2013 roku notował spore straty: w 2014 zabrało w nim 1 mln 300 tys. zł, 2015 – 250 tys. zł, 2016 i 2017 już po 1 mln 500 tys. zł, a w 2018 i 2019 po 3,5 mln zł! – Mieliliśmy bardzo trudną sytuację, bo system gospodarowania odpadami co roku zamykał się stratą, aż do rekordowej wielkości, gdy zabrakło 3,5 miliona złotych – mówi Rafał Oblizajek, kierownik wydziału gospodarki komunalnej UM w Koninie. Od stycznia 2020 roku opłata została podniesiona do 19 zł miesięcznie od osoby co wówczas stanowiło wartość średnią w stosunku do okolicznych samorządów. Teraz, po kilku miesiącach,

25 zł, Ostrowa Wlkp. – 25 zł, Kalisza – 23 zł, Gniezna – 24 zł, Łodzi – 24 zł, Lubonia – 28 zł, od stycznia 2021 roku także poznaniacy zapłacą po 26 zł. – Co więcej w wielu innych miastach, pomimo zastosowania o wie-



le wyższych opłat od mieszkańca niż w Koninie, system w dalszym ciągu się nie bilansuje i miasta muszą do niego dokładać z budżetu kosztem realizacji innych zadań – wyjaśnia prezydent Piotr Korytkowski. W Koninie, pierwszy raz od wprowadzenia nowego systemu gospodarowania odpadami, wpływy i wydatki związane z zagospodarowa-

I jeszcze jedno pytanie dotyczące postępowania z odpadami w czasie pandemii. Czy trzeba specjalnie zabezpieczać odpady wytwarzane w miejscach kwarantanny lub izolacji? To już kolejny miesiąc pandemii, przyzwyczailiśmy się do noszenia maseczek i rękawiczek ochronnych. Zużywamy ich tysiące. Co z nimi robić?

## A co z odpadami pochodzącymi z miejsc kwarantanny?...

W Koninie około 3 tysięcy osób przebywa na kwarantannie w swoich domach. Czy wytwarzane przez nich odpady komunalne, w tym maseczki i rękawiczki, powinny być traktowane w specjalny sposób? W tej sprawie wypowiedział się Główny Inspektor Sanitarny: „elementy ochronne są to typowe odpady komunalne i należy wrzucać je do pojemników na odpady zmieszane”. W naszym zakładzie odpady zmieszane (niesegregowane) trafiają do bunkra spalarni skąd trafiają bezpośrednio na palenisko kotła.

W wysokiej temperaturze są spalane, a powstałe w procesie spaliny są oczyszczane w wysokowydajnych urządzeniach zapewniających dochowanie wymaganych standardów emisyjnych. Pracownicy spalarni są bezpieczni, nie mają bezpośredniego kontaktu z rękawicami ochronnymi, maseczkami czy śródkami higienicznymi, które są utylizowane w wysokiej temperaturze – powiedział Kierownik Produkcji ZTUOK Piotr Nienartowicz. – Stanowczo podkreślam, że nie wolno rękawiczek i maseczek wrzucać do worków lub kontenerów przeznaczonych na odpady selektywnie zbierane. Odpady te trafiają na linię sortowniczą gdzie pracownicy ręcznie je „doczyszczają” przygotowując do recyklingu i dla nich odpady te mogą stanowić zagrożenie – dodaje Elżbieta Streker-Dembińska, dyrektor techniczny Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów w MZGOK w Koninie.

